

sygn. akt. V K 1291/16

PR 2 Ds 400.2016

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie w V Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Pawliczak

Protokolant: Patrycja Zielińska

bez udziału prokuratora

po rozpoznaniu w dniach 21.03.2017r., 9.05.2017r., 30.05.2017r., 4.07.2017r., 22.08.2017r., 26.09.2017r., 12.10.2017 r. sprawy:

**M. H.**

syna Z. i G.

urodzonego (...) w S.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 4 listopada 2014 roku w S. kierował do W. S. (1) groźby karalne uszkodzenia ciała oraz spowodowania bezpodstawnego postępowania karnego lub innego czynu zabronionego wobec jego osoby, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk,

**M. D. (1)**

córki Z. i G.

urodzonej (...) w S.

oskarżonej o to, że:

II. w dniu 4 listopada 2014 roku w S. kierowała do W. S. (1) groźby karalne pozbawienia życia lub uszkodzenia ciała oraz spowodowania bezpodstawnego postępowania karnego lub innego czynu zabronionego wobec jego osoby, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk,

III. w dniu 17 marca 2015 roku w S. kierowała do W. S. (1) groźby spowodowania bezpodstawnego postępowania karnego lub innego czynu zabronionego wobec jego osoby, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk,

IV. w dniu 22 marca 2015 roku w S. kierowała do W. S. (1) groźby karalne pozbawienia życia oraz spowodowania bezpodstawnego postępowania karnego lub innego czynu zabronionego wobec jego osoby, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk,

**M. S. (1)**

córki J. i M.

urodzonej (...) w S.

oskarżonej o to, że:

V. w listopadzie 2014 roku daty bliżej nieustalonej w S. kierowała do W. S. (1) groźby karalne pozbawienia życia lub zdrowia przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk,

VI. w dniu 4 listopada 2014 roku w S. kierowała do W. S. (1) groźby karalne spowodowania bezpodstawnego postępowania karnego lub innego czynu zabronionego wobec jego osoby, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk,

VII. w dniu 17 marca 2015 roku w S. kierowała do W. S. (1) groźby spowodowania bezpodstawnego postępowania karnego lub innego czynu zabronionego wobec jego osoby, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk,

I. ustala odnośnie czynu opisanego w pkt I, że groźba dotyczyła popełnienia czynu zabronionego przeciwko życiu i zdrowiu,

II. ustala odnośnie czynu opisanego w pkt V, że został popełniony 23 października 2014 r., a groźba dotyczyła pozbawienia życia poprzez rozjechanie samochodem,

III. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk umarza postępowanie przeciwko M. H. o czyn opisany w pkt I,

IV. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk umarza postępowanie przeciwko M. D. (1) o czyny opisane w pkt II, III i IV,

V. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk umarza postępowanie przeciwko M. S. o czyny opisane w pkt V, VI i VII,

VI. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w toku postępowania obciąża Skarb Państwa.

sygn. akt V K 1291/16

## UZASADNIENIE

W. S. (2) i M. S. (2) tworzą związek małżeński, który co najmniej od 2014 r. znajduje się w stanie całkowitego rozkładu pożycia. Trwa proces rozwodowy zainicjowany pozwem wniesionym przez M. S. w dniu 10 października 2014 r. Oboje rozpoczęli życie w nowych związkach partnerskich. W związku małżeńskim urodził się F.. Małżonkowie pozostają w głębokim konflikcie dotyczącym ich praw do dziecka. W czasie, w którym doszło do zaistnienia opisanych poniżej zdarzeń nie był ustalony sędownie sposób wykonywania władzy rodzicielskiej, w tym styczności rodziców z dzieckiem.

Postanowieniem z 27 kwietnia 2015 r. sąd rozwodowy wydał zabezpieczenie powództwa w ten sposób, że określił miejsce pobytu dziecka przy matce zastrzegając prawo ojca do kontaktów w określone dni.

Dowód: pozew o rozwód k. 424

postanowienie k. 444

M. D. (1) jest matką M. S. (2), a M. H. jest jej partnerem.

W. S. (2) uważał i uważa, że M. S. (1) bezprawnie utrudnia mu kontakty z dzieckiem. W. S. (1) ma głęboki żal do M. S. (1) i M. D. (1) o to, że oskarżyły go przed organami ścigania przestępstw o czyny przeciwko wolności seksualnej jego syna.

W. S. (1) dążył do odwetu za to oskarżenie. Podejmował zachowania, które prowokowały jego żonę i jej matkę do zachowań podejmowanych w dużych emocjach. Zachowania te nagrywał telefonem.

W dniu 23 października 2014 r. W. S. (1) stanął przed samochodem kierowanym przez M. S. blokując jej drogę wyjazdu z parkingu. M. S. (1) powiedziała do niego „odejdz, bo cię rozjadę”.

W. S. (1) w dniu 4 listopada 2014 r. wtargnął do mieszkania zajmowanego przez M. S., M. D. (1), a także M. H. i nie opuścił go mimo wielokrotnych prośb domowników. Żądał wydania samochodu, który był użytkowany przez M. S. oraz syna F.. M. H. uprzedził go, że jego zachowanie spowoduje dla niego problemy. Gdy W. S. (1) w dalszym ciągu ponawiał żądania wydania dziecka M. H. kierował do niego groźby, że jeżeli nie opuści mieszkania zostanie uderzony. M. D. (1) i M. S. (1) wypowiadały wobec niego groźby, że go załatwią oraz, że będzie toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne. W tym czasie M. D. (1) wezwała telefonicznie pogotowie (...).

Następnego dnia M. S. (1) i W. S. (1) spotkali się i rozmawiali o zaistniałej sytuacji.

W dniu 17 marca 2017 r. W. S. (1), wbrew woli M. S. (1), wyciągnął F. z samochodu M. S. (1) i umieścił go w swoim samochodzie. M. S. (1) przeciwstawiała się temu, doszło do krzyków. W. S. (1) twierdził, że ma takie same prawa do dziecka i zabrał go do mieszkania swojej konkubiny, nie informując M. S. (1) o tym, gdzie go zawozi. Następnie W. S. (1) wrócił pod przedszkole. Przebywała tam M. D. (2), M. S. (1) w towarzystwie wezwanych funkcjonariuszy Policji. W. S. (1) odmówił podania M. S. i M. D. (3) miejsca, do którego zawiózł F.. Oznajmił, że może pojechać tam z policjantami, a następnie, by uniemożliwić M. S. jazdę za nimi, spuścił powietrze z kół samochodu. W tym czasie M. S. (1) i M. D. (1) groziły W. S. (1), że go załatwią i że trafi do więzienia,

M. S. (1) i M. D. (1) nie uzyskały informacji o miejscu pobytu F.. Spowodowało to, że M. D. (1) śledziła W. S. (1). W dniu 22 marca 2015 r., w czasie, w którym W. S. (1) oczekiwał na osoby, z którymi miał jechać do pracy, groziła mu popełnieniem przestępstwa przeciwko jego życiu i zdrowiu oraz tym, że trafi do więzienia. Zablokowała swoim samochodem drogę wyjazdu samochodu W. S. (1) i żądała, aby oddał F.. Wezwała funkcjonariuszy Policji. W międzyczasie przyjechała M. S. (1), która również groziła W. S. (1), że go załatwi i trafi do więzienia.

Dowód: zeznania W. S. (1) k. 379-384, 133-134

zeznania A. W. k. 384-386

zeznania S. K. k. 387-390

zeznania E. W. k. 393-396

zeznania M. N. (1) k. 409-412

zeznania B. S. k. 471-472

płyty CD i protokoły oględzin 29-40,51-64

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie wskazanych dowodów. Wyjaśnienia oskarżonych, które im przeczyły należą uznać za niewiarygodne bowiem pozostawały w sprzeczności z zeznaniami W. S. (1) popartymi zapisami dźwięku, zeznaniami współpracowników pokrzywdzonego, który byli obecni przy zdarzeniu w dniu 17 marca 2015 r., a także zeznaniami M. N. (2) i B. S.. Sąd nie stwierdził powodów, które nasuwałyby wątpliwości co do ich wiarygodności. Pokrzywdzony, co zostanie uwypuklone również poniżej, dążył do pociągnięcia oskarżonych do odpowiedzialności karnej, zapewne w odwecie za postępowanie dotyczące czynu przeciwko wolności seksualnej jego syna. Brak jest jednak okoliczności wskazujących na to, że tworzył fałszywe dowody bądź namawiał świadków (konkubinę, rodzinę i kolegów z pracy) do składania fałszywych zeznań. Przeciwnie pokrzywdzony od dłuższego czasu zbierał dowody na karalne zachowania oskarżonych, które zdaniem sądu sam prowokował.

Sąd uznał, że zeznania W. B. nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy bowiem świadek nie posiadał wiedzy o tym, czy oskarżeni wypowiadali w dniu 4 listopada 2014 r. groźby. Okoliczności zdarzenia dotyczące powodów wizyty pokrzywdzonego, odmowy opuszczenia lokalu przedstawił natomiast w sposób zgodny z twierdzeniami obu stron.

Brak było również podstaw by odmówić wiary dokumentom zgromadzonych w aktach sprawy, których żadna ze stron, również w części dotyczącej zapisu dźwięku i oględzin płyt audio, nie kwestionowała.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 § 2 Kodeksu karnego (kk) nie stanowi przestępstwa czyn, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

Zgodnie z art. 115 § 2 kk przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego umyślnie sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar krzywdy i szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru, motywację sprawcy.

Opisane zdarzenia miały miejsce na tle rozpadu małżeństwa W. S. (1) i M. S. (1) oraz ich roszczeń związanych z władzą rodzicielską nad wspólnym synem w czasie, gdy nie została ona jeszcze uregulowana poprzez wydane przez sąd zabezpieczenie powództwa. Oboje małżonkowie uważali, że w takiej sytuacji przysługuje im pełnia praw do dziecka i nie uwzględniali pełni praw drugiego z nich. Żadne z nich nie zauważało, że w ten sposób działa na szkodę kilkuletniego dziecka, o czym będzie mowa poniżej.

Oceniając społeczną szkodliwość czynów przypisanych oskarżonym nie sposób nie zauważyć, że zostały one spowodowane przez pokrzywdzonego, który działał bezprawnie. Oczywiście jest, że kilkuletnie dziecko, bez szkody dla jego prawidłowego rozwoju, nie może być wrywane drugiemu rodzicowi (wyciągane z jego samochodu wbrew jego woli w okolicznościach krzyków i wzburzenia), ukrywane, zaskakiwane nowymi sytuacjami całkowicie zmieniającymi jego życie. Prawo cywilne przewiduje ochronę posiadania rzeczy tj. zakaz samowolnego naruszania posiadania rzeczy nawet jeżeli posiadacz byłby w złej wierze (art. 342 Kodeksu cywilnego). Oczywiście jest, że prawo rodzica, któremu nie została ograniczona władza rodzicielska, do posiadania dziecka powinno być tym bardziej chronione (i jest np. w art. 211 kk) i nie powinno być samowolnie naruszane (bez udziału władzy sądowniczej) przez inną osobę, w tym również uprawnionego do styczności z dzieckiem drugiego rodzica.

Działanie pokrzywdzonego w dniu 4 listopada 2014 r. słusznie w tych okolicznościach wywołało wzburzenie domowników, zwłaszcza, że towarzyszyło jemu naruszenie miru domowego. Co więcej pokrzywdzony wtargnął do cudzego mieszkania z włączonym rejestratorem dźwięku w telefonie. Naruszenie przez niego miru domowego, przez który należy rozumieć spokój zamieszkiwania było tym bardziej rażące. Nie sposób w tych okolicznościach uznać czynów popełnionych przez oskarżonych w czasie tego zdarzenia za społecznej szkodliwe w stopniu wyższym niż znikomy. Za takim stanowiskiem przemawia również wzgląd na okoliczności dotyczące naruszonego dobra pokrzywdzonego i rozmiaru krzywdy.

Nie sposób uznać, że stopień naruszenia wolności pokrzywdzonego od obawy i krzywdy tym wywołana były na tyle duże, że sprzeciwiają się uznaniu czynu za znikomo szkodliwy społecznej skoro pokrzywdzony na drugi dzień spotkał się ze sprawcą groźby (M. S. (1)), a o czynie zawiadomił niemalże po upływie roku.

Znikoma społeczna szkodliwość pozostałych czynów przypisanych oskarżanym jest jeszcze bardziej oczywista.

Nie wymaga dłuższego wywodu taka ocena czynu popełnionego 23 października 2014 r. Słowa, które wypowiedziała M. S. (1) w sytuacji, gdy pokrzywdzony zagradzał jej swoim ciałem drogę przejazdu "odejdz, bo cię rozjadę" wypowiedziane w takiej sytuacji znaczna część kierowców. Pokrzywdzony sprowokował tą sytuację w sposób jeszcze bardziej ewidentny niż w dniu 4 listopada 2014 r. i nie istnieją okoliczności, które w świetle przywołanej, kodeksowej dyrektywy oceny społecznej szkodliwości czynu przeciwstawiłyby się uznaniu, że jego społeczna szkodliwość jest znikoma.

W. S. (1) w dniu 17 marca 2015 r. dopuścił się czynu polegającego na uprowadzeniu własnego dziecka. W doktrynie prawa karnego istnieje rozbieżność, czy rodzic mający pełnię praw rodzicielskich może być podmiotem przestępstwa z art. 211 kk. Nie mniej jednak groźby oskarżonych zostały wypowiedziane w sytuacji, gdy odmówił wskazania miejsca pobytu dziecka, do którego je uprowadził. Co więcej, w tej sytuacji, spuścił powietrze z kół samochodu, którym poruszała się M. S. (2). W tych okolicznościach groźba, że zostanie pozbawiony wolności, nie może być w świetle art. 1 § 2 kk, uznana za przestępstwo. Podobnie, rażąco bezprawne zachowanie pokrzywdzonego, bierność funkcjonariuszy policji, które usprawiedliwiają wzburzenie oskarżonych prowadzą do oceny gróźb dotyczących popełnienia przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu również za znikomo społecznie szkodliwe.

Matka dziecka i jego babka na skutek popełnionego przez W. S. (2) czynu zostały pozbawione wiedzy o miejscu pobytu dziecka. M. D. (1) podjęła czynności w celu jego ustalenia. Towarzyszące temu emocje były powodem dopuszczenia się przez nią i M. S. w dniu 22 marca 2015 r. kolejnego czynu polegającego na wypowiedzianiu gróźb. W. S. (2), mimo wezwania funkcjonariuszy Policji, kolejny raz odmówił udzielenia informacji o tym, gdzie przebywa dziecko. Oskarżone, pozbawione prawnych możliwości uzyskania tej informacji, wypowiedziały wobec oskarżanego przywołane groźby.

Opisane motywacja oskarżonych, okoliczności popełnienia czynu, a także wpływ pokrzywdzonego na jego zaistnienie przemawiają w tej sytuacji za stwierdzeniem, że jego społeczna szkodliwość jest znikoma.

Wobec powyższego sąd na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk umorzył postępowanie przeciwko oskarżonym, a wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa obciążył Skarb Państwa.